

## Aleg. 40

# Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych.

## Wysoki Sejmie!

Przyjmując do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych, przeznaczył Wysoki Sejm uchwałą z dnia 21. Grudnia r. 1885:

- 1) na badania głębszych pokładów ziemi i przyswojenie krajowi wydoskonalonych systemów wiertniczych na okres 2 letni (1886 i 1887) z prawem wydania w ciągu jednego roku większej nad 5.000 zł. a. w. kwoty . . . 10.000 zł.
- 2) na wydanie atlasu geologicznego kraju wraz z tekstem . . . 1.000 „
- 3) na badania geologiczne kraju . . . . . 1.600 „
- 4) na chemiczno-technologiczne studia przeróbki nafty . . . . . 1.000 „
- 5) na stypendya dla górników oddających się specjalnie zawodom bardziej krajowi potrzebnym . . . . . 1.300 „

Z użycia tych funduszków przedkłada niniejszem Wydział krajowy następujące sprawozdanie.

### I.

Zarówno sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 20. Listopada r. z. LW. 57.152, jak i sprawozdanie komisji górniczej przez Wysoki Sejm na dniu 21. Grudnia r. z. przyjęte do wiadomości L. S. 757/1885, zaznaczało potrzebę użycia funduszu przeznaczonego na poparcie górnictwa naftowego w kierunku bardziej przemysłowym, niż ściśle górniczym. Wśród przedsiębiorców kopalń wyrobiło się przekonanie, że ogólne geologiczne zbadanie kraju, a mianowicie zarządzone przez Wydział krajowy i wydane jego kosztem opisy pojedynczych okolic naftowych, i bardziej staranny, przez przyjęcie większej ilości ukończonych górników polepszony, zarząd kopalniami, dostarczyły już pewną ilość przekrojów warstw naftodajnych w naszym kraju, publikowanych w pismach polskich i zagranicznych, które stanowią wskazówki przy poszukiwaniach za naftą, jakich dawniej nie miano, że skądinąd korzystna eksploatacja przedsiębiorstw wymaga nie tylko znalezienia wielkiej ilości minerałów, ale znajomości środków otrzymywania go mniejszym kosztem i że fundusz przeznaczony na cele przemysłu naftowego winien być użyty tak, aby i w tym ostatnim kierunku uzyskać dla przedsiębiorstw potrzebne wskazówki.

Zadanie to w ciągu ubiegłych dwóch lat polegało w pierwszym rzędzie na przyswojeniu naszemu krajowi wydoskonalonej metody wiertniczej zwanej systemem kanadyjskim i zastosowaniu jej do specjalnych warunków, jakie dla wiercenia przedstawiają górotwory Karpat, w drugim na utworzeniu krajowych przedsiębiorstw wiertniczych, któreby pojedynczym właścicielom kopalń oszczędzały trudów i kosztów instalacji i administracji całego przedsiębiorstwa. Do Wydziału krajowego wpłynęły liczne podania, w których petenci — właściciele kopalń lub górnicy z zawodu — upraszali o dostarczenie im w całości lub w części funduszu potrzebnego na

sprawienie ulepszonych narzędzi, a zobowiązywali się natomiast dozwolić górnikom niezatrudnionym we własnej kopalni nauczenia się pracy tym przyrzędem i wykonywać roboty wiertnicze dla osób trzecich po cenach niższych, niż to czynią obecnie przedsiębiorcy Amerykanie i Francuzi. Rokowanie zawiązano jednak tylko z czterema większymi przedsiębiorstwami, a mianowicie W. Wła. Fibichem i Ską właścicielami kopalni w Ropiance, zarządem kopalni Barona Rhade'go w Zagórze, Spółką wiertniczą Moraczewskiego i Brudzewskiego w Krygu (p. Gorlice) i z krajowem towarzystwem wiertniczem, zawiązanem w Słobodzie Rungurskiej przez pp. Zenona Lewickiego i M. Kurkowskiego. Udzielono dotychczas subwencji tylko dwom przedsiębiorstwom Wgo Fibicha i Spł. w Ropiance i WW. Brudzewskiemu i Moraczewskiemu dla kopalni w Krygu. Przedsiębiorstwa te przedstawiały bowiem dostateczną gwarancję, że przyrządy sprawione za subwencją będą użyte w kopalniach w stałym popędzie, zarządy ich są w ręku osób, od których krajowcy jako robotnicy lub jako praktykanci doznają wszelkich ułatwień do nauczenia się tej nowej pracy, w kopalniach tych nareszcie przyjęto na się zobowiązanie utworzenia rzeczywistej szkoły praktycznej wiercenia metodą kanadyjską. Wmu. Fibichowi i Spł. udzielono 1. Września z. r. pożyczkę w kwocie 8.000 zł. a. w. zwrotną od dnia 1. Lipca 1886 w półrocznych ratach po 1.000 zł. a. w., p. Kazimierzowi Moraczewskiemu i Spł. dnia 31. Marca r. b. kwotę 4.500 zł. a. w., zwrotną od dnia 1. Stycznia 1887 także w półrocznych ratach po 600 zł. a. w.

W miesiącu Październiku roku zeszłego otworzoną też została szkoła praktyczna wiercenia kanadyjskiego w Ropiance; ułożone przez inżyniera Wydziału krajowego p. Syroczyńskiego, delegata krajowego towarzystwa naftowego Dr. Olszewskiego i dyrektora kopalni w Ropiance p. Suszyckiego warunki przyjmowania uczniów są zachowywane, a o ich postępie i udzielaniu im pomocy przekonuje się z końcem każdego, na trzy miesiące zakreślonego kursu nauki, zjeżdżająca na miejsce z tych samych osób złożona komisya.

W ciągu ostatniego kwartału r. 1885 odbyło kurs 4 uczniów, w ciągu roku obecnego przyjęto na ten sam kurs trzechmiesięczny, w poszczególnych wyjątkowych razach, przedłużany okres czasu 10. Ubożsi a pracowitsi uczniowie otrzymują z funduszu krajowego zasiłek w kwocie 25 zł. a. w. miesięcznie, który jednak bywa udzielany dopiero w drugim miesiącu pobytu i na wniosek dyrekcji kopalni, a więc po przekonaniu się, iż proszący o nie z korzyścią w kopalni pracuje.

Z postępowania zarządu kopalni, z praktycznej nauki zgłaszających się do tej szkoły górników i b. dozorców kopalni, Wydział krajowy miał dotychczas sprawozdania zupełnie zadowolniające, a jeśli fakt, iż z końcem każdego kursu nauki zgłasza się z prośbą o przyjęcie do szkoły więcej kandydatów, niż ich kopalnia z korzyścią przyjąć i zatrudnić może, dowodzi niewątpliwej użyteczności tej szkoły, to zatrudnienia, jakie lepsi uczniowie tej szkoły znaleźli od-tąd w kopalniach krajowych dowodzą, iż nabierają cenionej przez praktyków zręczności i rutyny.

Urządzenie szkoły w Krygu doznało z niezależnych od Wydziału krajowego powodów opóźnienia i dopiero w ostatnim kwartale r. b. z przeniesieniem robót górniczych tej Spółki do Biecza, mogą być uczniowie do niej przyjmowani.

Stosując się do objawionego w sprawozdaniu komisji górniczej z roku zeszłego zdania, udzielił Wydział krajowy obu tym przedsiębiorstwom subwencji w formie bezprocentowej pożyczki, a zwrot jej zabezpieczył nietylko na przychodach przedsiębiorstwa, ale i na przyrzędach kanadyjskiego wiercenia, wziętych na rzecz funduszu krajowego w zastaw. Pierwsza rata do zwrotu pożyczki przez Wgo Fibicha i Spł. zapadła 30. Czerwca r. b. i rata w kwocie 1.000 zł. a. w. została uiszczoną; pierwsza rata pożyczki od Spółki pp. Brudzewskiego i Moraczewskiego zapadnie dopiero 1. Stycznia r. 1887.

Gdy jednak uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 21. Grudnia r. z. rozszerzyła roczny okres czasu użycia funduszu 10.000 zł. a. w. na przeciąg obu lat 1886 i 1887, dopiero z końcem przyszłego roku będzie przedłożone sprawozdanie rachunkowe o jego stanie.

Uchwałą z dnia 12. Lutego r. b. LW. 30.004 r. z. przyznał także Wydział krajowy spółce przedsiębiorców kopalń naftowych w Mencinie, reprezentowanej przez c. k. notaryusza Wgo Stanisława Znamirowskiiego, subwencyę w łącznej kwocie 7.000 — 8.000 zł. a. w. na znaczne pogłębienie istniejących już tam szybów przy użyciu wydoskonalonych przez A. Faucka przyrządów wiertniczych, ale subwencya ta płatna w miarę postępu robót nie została podjęta, gdyż spółka przedsiębiorców nie odważyła się na rozpoczęcie tych, znaczniejszych funduszów wymagających robót w obec ogólnej stagnacyi i obawy o przyszłość całego naszego naftowego przemysłu.

Z udzielonych dawniej subwencyj na rozpoznanie układu głębszych warstw w okolicach naftowych Galicyi, przedsiębiorstwo Wgo Fibicha i Spł. prowadzi dalej robotę głębokiego wiercenia za Feciowem w Ropiance, jako nabywca tej kopalni u śp. Ignacego Łukaszewicza. W roku bieżącym przychody z osiągniętej w głębszych warstwach nafty pokrywały obecne i dawniejsze koszta tej roboty, tak że przedsiębiorstwo to nietylko nie otrzymało żadnej na przyznaną subwencyę zaliczki, ale Wydział krajowy spodziewa się nawet zwrotu części udzielonej dotychczas subwencyi.

## II.

Fundusze przeznaczone przez Wysoki Sejm na prace naukowe, podjęte w celu poparcia i rozwoju przemysłu naftowego, użyte były jak dawniej w dwóch kierunkach badań geologicznych i chemiczno-technologicznych.

W ciągu roku 1885 poruczył był Wydział krajowy p. Dr. R. Zuberowi wykończenie opisu i kartograficznego przedstawienia okolicy Bolechowa, Doliny, Porohów i Kałusza, p. Dr. E. Dunikowskiemu okolicę Drohobycza, Skolego, Tuchli i Bistry, a p. Dr. Wł. Szajnosze okolice Wadowic, Makowa, Wieliczki i Rabki, i przeprowadził rokowanie z Zarządem Akademii Umiejętności w Krakowie, o wydanie geologicznego opisu naszego kraju wraz z atlasem wedle skali 1: 75.000, poczynając od wschodnio-południowej części kraju i ze szczególnem uwzględnieniem okolic naftowych, badanych na wniosek Rady górniczej z polecenia Wydziału krajowego.

W roku bieżącym polecił Wydział krajowy na wniosek tejże Komisji geologicznej p. Dr. Zuberowi wykończenie zdjęć dawniejszych bardzo szczegółowym górniczo-geologicznym opisem obszaru kopalń naftowych w Słobodzie Rungurskiej, jakie dopiero obecnie po wykonaniu licznych robót górniczych stało się możebnem, ale p. Dr. Zuber został zmuszony przyspieszyć swój wyjazd do republiki Argentyńskiej, gdzie przyjął zobowiązania u przedsiębiorstwa mającego na celu poszukiwania nafty i pracy tej wykonać nie mógł. P. Dr. Dunikowskiemu poruczył Wydział krajowy, jako wykończenie badań w roku zeszłym mu powierzonych, reambulacyę terenu karpackiego, objętego kartami wojskowego geograficznego zakładu Porohy i Dolina, w celu przeprowadzenia w dotychczasowych jego kartach geologicznych tych podziałów lub poprawek, które na podstawie obecnego stanu geologii Karpat są wskazane, a p. Dr. M. Łomnickiemu zbadanie górotworów występujących w okolicy Żółkwi, ze szczególnem uwzględnieniem a właściwie dla opisania występujących w tej okolicy minerałów użytecznych, węgla brunatnego i zdatnej do wyrobu fajansu i porcelany glinki. — Sprawozdania z badań p. Dr. Zuber'a i mapy przez niego wykonane zostały już Zarządowi Akademii Umiejętności dla rozpoczęcia wydawnictwa przesłane; sprawozdania p. Dr. Dunikowskiego z obu lat ostatnich stanowią dopiero będą całość, którą przed 1. Marea 1887. ma przedłożyć.

Ciężka choroba a następnie śmierć dnia 5. Listopada r. b. zasłużonego na polu geologii i fizyografii kraju Dr. Altha, któremu Akademia Umiejętności poruciła wszystkie około tego wydawnictwa starania, opóźniła publikaacyę tej pracy i pieniądze na ten cel przeznaczone nie zostały w r. b. wypłacone.

Co się tyczy chemiczno-technologicznych badań produktów naftowych, to jakto już podniesiono w zeszłorocznym sprawozdaniu, poruczał Wydział krajowy na wniosek Rady górniczej specjalistom opracowywanie poszczególnych kwestyj z tego działu. W roku bieżącym wy-

dano też obie prace p. L. Szula „o otrzymywaniu sadzy (kopcia lampowego) z ciężkich olejów galicyjskich“ i p. Dr. Wispeka „o technicznem zastosowaniu odpadków naftowych“ (Kosmos zeszyt VII i VIII 1886. roku), a uznając iż one obejmują szereg doświadczeń wykonanych ze znajomością rzeczy i sumiennością, udzielił im Wydział krajowy zapomogę celem odbycia podróży za granicę i poznania przyrządów i urządzeń fabrycznych używanych do tych fabrykacyj, które w naszym kraju dotychczas nie istnieją. Drukowana przez p. Romana Załozieckiego, asystenta wyższej szkoły politechnicznej we Lwowie, praca o olefinach w nafcie galicyjskiej (Kosmos zeszyt VII i VIII r. 1886) skłoniła Wydział krajowy do poruczenia mu badań nad przeróbką wosku ziemnego, tego tak ważnego a wyłącznie w Galicyi użytkowywanego minerału żywicznego, specjalnie nad fabrykacją cerezyny i parafiny, a nadto dwaj ukończeni akademicy górniczy, którzy się w naszym kraju przemysłowi naftowemu raczej niż kopalnictwu nafty poświęcić zamierzali, otrzymali zapomogi na studia w laboratoryach chemicznych lwowskiego Uniwersytetu (p. W. Gruszecki) i wyższej szkoły politechnicznej (p. F. Gerzabek). Nadto zarządził Wydział krajowy komisyonalne przez uproszonych znawców pp. Dr. Bron. Radziszewskiego profesora lwowskiego Uniwersytetu, Dr. Augusta Freunda profesora wyższej szkoły politechnicznej i p. Dr. Romana Wawnikiewicza, profesora wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, zbadanie przyrządu wedle pomysłu p. Bogdana Hoffa, nauczyciela chemii w szkole realnej w Jarosławiu, w Londynie skonstruowanego, i wypłacił 350 zł. a. w. pp. A. Onufrowiczowi i F. Rasińskiemu, obecnie pracującym w laboratorium chemicznem Uniwersytetu Petersburgskiego, jako zaliczkę na nagrodę, którą zdaniem komisji znawców będą mogli otrzymać, jeśli w myśl ogłoszonego przez Wydział krajowy jeszcze na dniu 20. Kwietnia 1881. r. L. 15.849 konkursu, przedłożą poprawione i uzupełnione swe manuskrypta o chemii i technologii oleju skalnego. Miarę jak cenny materiał stanowić może lepiej opracowany ten manuskrypt, dać może sam fakt, iż obejmuje on 70 arkuszy pisma.

Zarządzone w ten sposób szczegółowe badanie technologii produktów naftowych przyczynią się niezawodnie do znacznego postępu tej fabrykacyi, nie odpowiadały one jednak wszystkim potrzebom dzisiejszego przemysłu, a jeszcze bardziej handlu tym produktem, który właśnie w ciągu ubiegłego i bieżącego roku na najcięższe był narażony przejścia. Wysoka różnica cła pobieranego od surowca naftowego od cła pobieranego od rafinowanej nafty, stała się powodem w wozu w granice monarchii produktów pośrednich, których ocenienie i klasyfikacja mogły stanowić nietylko o wielkich korzyściach ale i o rzetelności przedsiębiorców; podobny wypadek zachodził też w niektórych razach i w krajowych fabrykach przy rozróżnianiu olejów świetlnych, od których ma być opłacany podatek konsumcyjny, od olejów, które tym podatkiem obciążone nie są. Idąc za zdaniem komisji dla spraw gospodarstwa krajowego, zatwierdzonem przez Wysoki Sejm na dniu 16. Stycznia rb., postanowił Wydział krajowy uzupełnić technologiczno-chemiczne badanie produktów naftowych utworzeniem dla nich stacyi doświadczalnej przy tutejszej wyższej szkole politechnicznej i ma nadzieję, że ona stanie się dla ogółu i państwa źródłem fachowem informowania się o wartości produktów naftowych, że jej orzeczenia będą rozstrzygały w sporach między stronami. Instrukcją z dnia 25. Maja r. b. LW. 26.407 zobowiązał nadto Wydział krajowy p. Dr. Bronisława Pawlewskiego, profesora technologii chemicznej w tutejszej wyższej szkole politechnicznej, którego zamianował kierownikiem tej stacyi:

a) do bezpłatnego przeprowadzania tak z własnej inicjatywy jak na żądanie Wydziału krajowego wszelkich badań i rozbiórów produktów naftowych i wosku ziemnego, a mianowicie badań mających na celu racjonalniejszą przeróbkę surowca, lepsze zużycowanie pobocznych produktów destylacyi, oznaczanie punktu zapalności lub zapłonienia otrzymywanych olejów, badanie wartości nowych patentów na ulepszenia w destylarniach i rafineryach nafty i wosku ziemnego i t. p. i

b) do udzielania właścicielom destylarni nafty i wosku ziemnego wskazówek co do możliwego wydoskonalenia ich zakładów tak co do użytych przyrządów jak i co do prowadzenia fabrykacyi.

Dla pokrycia kosztów takiej stacyi doświadczalnej i dla wynagradzania specjalnych opracowań i publikacyj, które są niezbędne dla rozwoju i postępu wielkiego przemysłu, podniósł Wydział krajowy w preliminarzu budżetu na rok 1887 kwotę na te cele przyznaną z 1000 na 1900 zł. w. a.

Pozycya budżetu krajowego na r. b. 202 rubr. XV, obejmująca stypendya dla górników oddających się specjalnie zawodom bardziej krajowi potrzebnym, 1300 zł. w. a., będzie z końcem roku bieżącego przekroczoną, bo z niej Wydział krajowy udzielił zapomogi tym uczniom akademii górniczej w Leoben, którzy wstąpiwszy na fachowe kursa akademii, potrzebowali jej niezbędnie dla ukończenia studyów, lub dla odbycia naukowej programem nauk objętej wycieczki, a mianowicie Stanisławowi Kuczkiewiczowi, Kazimierzowi Kostkiewiczowi i Karolowi Bokalskiemu i ubogim górnikom pobierającym naukę praktycznego wiercenia kanadyjskiego w Ropiance. Z tych otrzymali zapomogę w r. 1885. Tadeusz Antoniewicz, Stanisław Fedorowicz, E. Brückner i Kazimierz Switkowski, a w r. 1886. Franciszek Kauczyński, Maryan Gałęzowski, Bronisław Rzepecki, Antoni Wierdak i Tadeusz Kuźniar. Nadto wypłacono jako remuneracyę dla personalu kopalni zatrudnionego nauczaniem, kwotę 150 zł. a. w. Z dniem zamknięcia niniejszego sprawozdania, pozostaje jeszcze do wypłacenia zapomoga dla 2 górników w Ropiance za miesiąc listopad i grudzień r. b. i remuneracya dla personalu kopalni za ten ostatni kwartał. W roku 1887 wskutek otworzenia drugiej szkoły wiertniczej w Krygu lub Bieczu, przewiduje Wydział krajowy zwiększenie się wydatków na górników pobierających naukę praktycznego wiercenia, a stypendya dla akademików w Leoben nie będą mniejsze niż były w roku bieżącym, dlatego też w preliminarzu budżetu na rok 1887 podniósł pozycyę tę do kwoty 2200 zł. a. w.

### III.

Ustawa krajowa dla eksploatacyi minerałów żywicznych z dnia 17. Grudnia 1884. potrzebowała, jak to już w ogólnem sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego za czas od 1. Lipca 1885, pod 1. Lipca 1886 LW. 64761 wypowiedziano, uzupełnienia przez wydanie górniczo-policyjnych przepisów. Ck. Starostwo górnicze w Krakowie udzieliło 4. Lipca r. zeszłego Wydziałowi krajowemu zarys takich przepisów z prośbą o objawienie zdania, czyli i jakie zmiany lub dodatki doń byłyby pożądane dla uwzględnienia stosunków kopalni krajowych, zasięgając też jednocześnie zdania krajowego towarzystwa dla opieki i ochrony przemysłu naftowego w Gorlicach i głównych producentów tak nafty jak wosku ziemnego. Uwagi, które Wydział krajowy do przedłożonego mu projektu poczynił, odnosiły się z jednej strony do jasności redakcyi, która powinna być taką, aby zarządca i dozorca kopalni łatwo przepis zrozumiał i spamiętał, z drugiej zaś strony do zmniejszenia uciążliwych przepisów, których zastosowanie w kopalniach istniejących po lat 20 i więcej do robót rozpoczynanych w warunkach o wiele od dzisiejszych odmiennych i bez rachowania się z wytworzonymi od tego czasu okolicznościami wielkie dla zarządów kopalń spowodowałyby trudności. Stan rzeczy istniejący musiał być bardzo wyrozumiale uwzględniony, chociażby przez to kopalnictwo naftowe nasze miało pozostać w tyle za kopalniami innych zastrzeżonych minerałów. Na tem samem stanowisku stanął Zarząd krajowego Towarzystwa naftowego i z przyjemnością zaznaczamy, że uwagi nasze, jak to wynika z odezwy c. k. Starostwa górniczego z dnia 8. Marca r. b. L. 326 po największej części jako całkiem słuszne uznane zostały i odpowiednie im zmiany przepisów uchwalono. Z dniem 15. Kwietnia r. b. rozpoczął się 6cio miesięczny ustawą krajową ustanowiony stan przejściowy kopalń nafty i wosku ziemnego; w drodze administracyjnej ek. rząd zamiast dwóch okręgowych urzędów górniczych, ustanowił 4: — w Drohobyczu, Jaśle, Krakowie i Stanisławowie, przepisy górniczo-policyjne zostały zastosowane, a Wydziałowi krajowemu nie wiadomo, by dawały powód do uskarżeń się mniejszych lub większych przedsiębiorców. Ważna i niewątpliwie korzystna zmiana prawno-administracyjnych stosunków przedsiębiorstw nafty i wosku ziemnego w ten sposób dokonana została, bo wprawdzie są gminy, w których wyżej wymieniona ustawa nie może dla braku ksiąg gruntowych mniejszej własności być w całości zastosowaną, ale ilość tych gmin, jak to wynika z odezwy Prezydium c. k. Wyż-

szego Sądu krajowego we Lwowie i w Krakowie, szybko się zmniejsza. Wydział krajowy musi jednak zwrócić uwagę Wysokiego Sejmu na to, że odezwą z dnia 16. Czerwca r. b. L. pr. 5618 Światne Prezydium c. k. Namiestnictwa zawiadomiło Wydział krajowy (stosownie do reskryptu Jego Excelencyi p. Ministra Rolnictwa z dnia 30. Maja r. b.), że Wysokie Ministerstwo Rolnictwa nie może podjąć przygotowań konstytucyjnych do zmiany §. 17. powszechnej ustawy górniczej w kierunku przez rezolucję Wysokiego Sejmu z dnia 15. Października r. 1884 wskazanym, t. j. ażeby w kopalniach naftowych i w odległości 38 m. od takowych nie wolno było prowadzić poszukiwań za minerałami zastrzeżonymi bez zezwolenia właściciela gruntu, a odezwą z dnia 5. Października 1885 r. L. pr. 9325 i odezwą z dnia 14. Października r. b. L. pr. 10.378 o tem, że co do zmiany §. 124 wspomnianej ustawy w kierunku nieprzyznawania właścicielowi kopalni minerałów zastrzeżonych prawa rozporządzania minerałami żywicznymi pod ustawę z dnia 17. Grudnia r. 1884 podpadającymi, przy robotach tej kopalni wydobytymi, a w myśl przedstawienia Wydziału krajowego z dnia 27. Grudnia r. 1884. do L. 56.334 Wysokie c. k. Ministerstwo nie powzięło jeszcze żadnej decyzji. Postanowienia te ustawy górniczej mogły być wydane tylko wówczas, gdy kopalnie nafty a osobliwie wosku ziemnego nie istniały, a eksploatacja tych produktów zarówno jak łomy kamieni lub wydobywanie gliny albo piasku górnictwu właściwemu było w zupełności i powinno było być podporządkowane. Ten stan rzeczy uległ radykalnej zmianie i pozostawienie wyż wymienionych przepisów ustawy górniczej stanowiłoby dla przedsiębiorców naftowych niewątpliwą i wielką krzywdę. Kopalnie nafty, a szczególnie kopalnie wosku ziemnego przedstawiają roboty górnicze bardzo trudne, długotrwałe i na wszelką opiekę rządu zasługujące. Prowadzenie w ich obrębie lub najbliższem sąsiedztwie robót górniczych, a nawet poszukiwań wśród nich za legowiskiem minerałów zastrzeżonych, musiałyby bardzo niekorzystnie tamować ruch tych kopalń, lub mu przeszkadzać, i byłoby niezawodnie dla zarządu kopalń ze szkodą połączonym.

Ankieta, którą Wydział krajowy zwołał na dniu 5. i 6. Lipca r. 1884. we Lwowie w celu naradzenia się nad projektem ustawy krajowej dla eksploatacji minerałów żywicznych, zwróciła uwagę na konieczność uregulowania stosunków, w jakim do siebie będą zostawać uprawnienia do poszukiwań minerałów górniczych z uprawnieniami do poszukiwania na tem samym miejscu nafty i odbudowywania pól naftowych, i oświadczyła się za ograniczeniem tego przywileju przysługującego przedsiębiorcom kopalń górniczych t. j. za odpowiednią zmianą §. 17. ustawy górniczej. Wydział krajowy w odezwie z dnia 27. grudnia 1884 r. do świetnego c. k. Namiestnictwa podniósł, że już zaszły w Galicyi wypadki (kopalnie w Polanie pow. Lisko) i Truskawiec (pow. Drohobycz), gdzie uprawnienia te ze sobą kolidowały i doprowadziły do długich i uciążliwych procesów, a komisja sejmowa w sprawozdaniu Wys. Sejmowi na dniu 15. Października r. 1884. przedłożonym, podniosła słuszność żądania, aby kopalnie naftowe nierównie większą od zagród, sadów a w bardzo wielu wypadkach od zabudowań posiadające wartość, były zaliczone do obiektów, w których i na około których (w promieniu 38. m.) wszelkie poszukiwania za minerałami zastrzeżonymi tylko za zezwoleniem właściciela miejsce mieć mogą.

Nie mniejszej doniosłości jest zmiana §. 124 ustawy górniczej. Paragraf ten przyznaje właścicielowi kopalni górniczej prawo do zabrania na użytek swej kopalni lub zakładów stanowiących przynależność tej kopalni wszelkich minerałów, ustawą górniczą do rządu minerałów zastrzeżonych nie zaliczonych, bez wynagrodzenia właściciela gruntu, dalej orzeka, że jeśli właściciel kopalni górniczej minerałów tych dla popędu swej kopalni nie używa, winien je oddać właścicielowi gruntu za zwrot kosztów wyciągnięcia i wydobywania (Förderungs- und Gewinnungs-Kosten), a właściciel gruntu ma się do czterech tygodni oświadczyć, czy z przysługującego mu prawa korzystać zamierza; w przeciwnym razie minerały przypadają właścicielowi kopalni. Gdyby te przepisy miały mieć zastosowanie do minerałów żywicznych, to wszędzie gdzieby obok minerałów żywicznych istniał minerał, na który można mieć nadanie górnicze, olej ziemny mógłby być używany darmo do palenia pod kotłami fabryki górniczej, z krzywdą właściciela tego do gruntu przynależnego minerału i wbrew duchowi ustawy państwowej z dnia 11. Maja r. 1884.

i ustawy krajowej z dnia 17. Grudnia br., która tym przedsiębiorstwom nadała tabularną odrębność i z nią połączone przywileje. W powołanej wyżej odezwie podniósł też Wydział krajowy, że uprawnienie właściciela gruntu a względnie właścicieli kopalń minerałów żywicznych do wzięcia na swą własność wydobytych z ziemi minerałów za zwrotem kosztów wydobycia i wyciągania, dawałoby powód do zawikłanych i długich procesów rachunkowych, a w razie wydobycia z tego samego szybu obu minerałów, koszta produkcji każdego z nich byłyby rzeczywiście trudne do odróżnienia. Tylko postanowienie, że przepisy §. 124 ustawy górniczej nie mają zastosowania do minerałów użytecznych ze względu na ich zawartość żywiczną, ochronić może przedsiębiorców tych kopalń od pośrednich lub bezpośrednich a zawsze znacznych strat, i Wydział krajowy upraszał wysoki rząd o przedsięwzięcie odpowiednich kroków do ich zmiany.

Z wyszczególnionych tu powodów wstawił Wydział krajowy do preliminarza budżetu na rok 1887 w rubryce XV. następujące pozycye:

|  |           |
|--|-----------|
| 1) na badanie głębszych pokładów i przyswojenia krajowi wydoskonalonych systemów wiertniczych (poz. 182) . . . . .   | 5.000 zł. |
| 2) na wydanie atlasu geologicznego kraju wraz z tekstem (178) . . . . .  | 1.000 „   |
| 3) na badanie geologiczne kraju (183) . . . . .  | 1.100 „   |
| 4) na chemiczno-technologiczne studia przeróbki nafty (poz. 184 i 185) . . . . .   | 1.900 „   |
| 5) na stypendya dla górników oddających się specjalnie zawodom bardziej krajowi potrzebnym i uczniów szkoły praktycznej kanadyjskiego wiercenia (poz. 191) . . . . . | 2.200 „   |

i wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych do wiadomości.

2) Wzywa się c. k. Rząd o wyjednanie w drodze konstytucyjnej takiej zmiany §. 17. i §. 124. powszechnej ustawy górniczej, aby obszary nadane jako pola naftowe i przestrzenie nie dalej jak 38 m. od granicy tych pól oddalone, były załączone do kategorii obszarów dla poszukiwań minerałów górniczych bez uprzedniego zezwolenia właściciela gruntu wzbronionych, a wszelkie minerały dla swej zawartości żywic, objęte ustawą państwową z dnia 17. Grudnia 1884, znalezione przy poszukiwaniach lub odbudowie minerałów zastrzeżonych, były przez właściciela kopalni górniczej właścicielowi gruntu, a względnie właścicielowi minerałów żywicznych na tym gruncie się znajdujących, bez zwrotu jakichkolwiek kosztów do dyspozycji oddane.

**Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.**

We Lwowie dnia 23. Listopada 1886.

Zastępca Marszałka krajowego:

**Oktaw z Siemuszowy Pietruski.**

Sprawozdawca:

**Dr. Józef Wereszczyński.**  
Członek Wydziału krajowego.

Faint, illegible text at the top of the page, possibly a header or introductory paragraph.

Second block of faint, illegible text, appearing as several lines of a letter or document.

Third block of faint, illegible text, continuing the main body of the document.

Fourth block of faint, illegible text, possibly a closing or signature area.

Fifth block of faint, illegible text at the bottom of the page, possibly a footer or additional notes.